Nr. 272. Wtorek 28. Listopada 1871. Rok 61.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska" z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.

Część urzędowa.

Jego c. i k. Apost: Mość raczył wydać następujące pismo odręczne: *)

Kochany Panie Grocholski! Uwalniam Cię na Twoją prośbę łaskawie od sprawowania urzędu ministra.

Wiedeń d. 25. listopada 1871.

Franciszek Józef mp.

Auersperg mp.

Dnia 1 grudnia b. r. o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w obecności komisyi kontroli długów państwa w sali przeznaczonej do losowań, w gmachu bankowym, Singerstrasse, 38me losowanie seryi i numerów wygrywających pożyczki premiowej z r. 1864

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

Dnia 26. listopada 1871 wyszedł i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt LII dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 136. Patent cesarski z dnia 25. listopada 1871 o rozwiązaniu sejmów Austryi powyżej Anizy, Krainy, Bukowiny, Morawii i Vorarlberga i o zwołaniu sejmów mających być na nowo wybranemi.

*) Powtórzono z powodu niedokładnego przekładu w wczorajszym numerze Gazety.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. Dzienniki wiedeńskie donoszą, że nowy gabinet rozpoczął już swoje funkcye. Urzędnicy niektórych ministerstw przedstawili się swoim nowym przełożonym, a w wypowiedzianych przy tej sposobności mowach położono nacisk na nienaruszalność konstytucyi i jej energiczne wykonanie. Dnia 26go b. m. odbyć się miała konferencya członków nowego gabinetu. „N. fr. Presse" dowiaduje się, że minister dr. Unger będzie pełnił te same funkcye, które należały dawniej do za kresu dr. Bergera. Obok układu i oceniania elaboratów ustawodawczych, tudzież ich obrony w Radzie państwa należyć będzie do ministra dr. Ungera także kierownictwo biura prasowego.

Berlin. Na posiedzeniu parlamentu niemieckiego dnia 23. b. m, toczyły się obrady nad projektem do prawa dotyczącym nadużywania ambony ze strony duchownych. Pierwszy w tej sprawie zabrał głos minister Lutz, wypowiadając, że ponieważ od rządu bawarskiego wyszedł projekt, ministrowi bawarskiemu przedewszystkiem należy wykazać powody, dla których wniosek zrobiono. Najsamprzód chcę — mówił mniej więcej minister, — odeprzeć zarzut jakoby w tej kwestyi chodziło tylko o samą Bawaryą. Nie przeczę, że Bawarya najwięcej może w niej jest interesowaną, i to by może posłużyło na uniewinnienie i wytłómaczenie niniejszego projektu, ale ja sądzę, że ta sprawa jest ogólną i że do wszystkich państw związkowych powiedzieć można: tua res agitur. Państwo jest organiczną całością; jeśli jedna część jest chorą, wtedy i całość cierpi na tem; dom w płomieniu zagraża także sąsiednim domom. Jeśli nieprzyjaciele zwycięztwo odniosą w Bawaryi, to walkę przeniosą po za granice, a armii swojej inne wskażą drogi. Pamiętajcie też przedewszystkiem na Alzacyą i Lotaryngią. Rdzeń całej sprawy spoczywa na tem: kto ma rządzić w państwie, rząd czy kościół rzymski? Żaden organizm państwowy ostać się nie może, jeśli dwom ulega rządom, z których jeden nie uznaje tego, co nakazuje drugi. Stan taki niejasny, w którym dwie naraz wrogie panują potęgi, istnieje w tych państwach, których większość ludności podlega wpływom rzymskiego kościoła. Jeśli w takich państwach władza świecka nieustępuje kościołowi, to wtedy dwa obok siebie stawają rządy, albo występują przeciw sobie. Za patrywania tego, że każda władza odrębne i właściwe ma pole działania, nie uznawał nigdy kościół, bo on od dawna inne wynalazł teorye, a jeśli ich praktycznie dotychczas nie przeprowadził jeszcze, to z tej jedynie przyczyny, ponieważ czas nie wydawał mu się być jeszcze dość stosownym. Takim zasadom kościoła katolickiego, który wszystko pod swą zagarnia władzę, rząd sprzeciwić się musi, bo w obec nich przestałby istnieć, abdykowałby na korzyść innej władzy, gdyby spokojnie się przypatrywał, jak ta władza prawa uważałaby za nieobowiązujące. We wszystkich państwach znajdujemy postanowienia i przepisy kościelnej policyi, które do tego samego dążyły celu. Z uwagi więc i my spuszczać nie możemy groźne postawy kościoła rzymskiego a to tem mniej, ponieważ to duchowieństwo, które ja w moich młodych znałem latach i jakie dawni biskupi wychowali, już dawno wymarło. W jego miejsce powstało duchowieństwo, które coraz więcej wstępuje w ślady jezuityzmu. Doświadczenia, jakie zrobiono w niektórych państwach z tem duchowieństwem, rzeczywiście bardzo były przykre. Niezliczone kazania z ambon i przy rozmaitych okolicznościach nie były niczem innem, jak wycieczkami przeciwko rządowi i wezwaniem do nieposłuszeństwa. Duchowieństwo rozgłasza, że bezpieczeństwo państwa, ludzkości jest zagrożone przez nowoczesne państwo, wszelkiego rodzaju używa oszczerstw, nie walczy argumentami przeciwko państwu i nie stara go się krytykować rzetelnie, ale podnosi jedynie zarzut, że prawodawstwo nie zgadza się z przykazaniami Boskiemi, że nawet obowiązkiem jest obywateli wypowiadać posłuszeństwo takim prawom. Takim więc sposobem wszelka powaga władzy świeckiej upaść musi. Ale nie dosyć jeszcze, Panowie; mówiono już, że kościół z masą ludu sojusz chce zawrzeć, ażeby go w swoich mógł użyć celach. Dość tylko uprzytomnić sobie prasę ultramontańską, jej sposób pisania, intrygi, ażeby się przekonać, że nadszedł czas, w którym trzeba położyć za porę przeciwko wdzierającemu się wszędzie jezuityzmowi i zawołać: aż dotąd a nie dalej.

W tym samym duchu przemawiał poseł Treitschke witając projekt wniesiony jako zapowiedź błogiej przyszłości Niemiec i wyrażając przekonanie, że katolickie agitacye nie odniosą zwycięztwa nad nowoczesnemi zasadami i niemieckim duchem. — Następnie zabrał głos przeciwko projektowi poseł Reichensperger (Olpe). Rząd ma upodobanie, są słowa mowcy, do niespodzianek; na ostatniej sesyi wystąpił z wnioskiem o dotacyą 4 milionów, teraz przedłożył projekt niniejszy, nim opinia publiczna mogła wypowiedzieć zdanie o nim i podobnych do niego prawach, które datują się od czasu konferencyi karlsbadzkich. W tym samym też duchu tworzy się prawodawstwo nowego państwa niemieckiego. Nie chodzi tutaj o spokój publiczny, ale jedynie o utworzenie wyjątkowego prawa w najohydniejszym znaczeniu tego wyrazu. W wykształceńszych nawet kołach jest mowa o tem, jakoby nowy dogmat niebezpiecznem był dla państwa i dla tego państwo przeciwko temu szukać musi obrony. Jest to niczem więcej jak wykrętem, służącym za pozór do wystąpienia przeciw katolikom, do stanowienia praw nowych, jakkolwiek dotychczasowy kodeks karny najzupełniej wystarczał. Dla tego nie wątpię, że projekt więcej państwu zaszkodzi, jak pomoże, że zamiast utrzymać spokój publiczny, zakłócić go tylko musi.

Poseł Ketteler z Badenii odpowiada ministrowi Lutzowi, że on żadnych nie przytoczył faktów ale jedynie oskarżenia przeciwko nauce kościoła, której nie rozumie. Zdaniem mowcy, katolicy Niemiec posłuszni są prawu i przywiązani do rządu i tego bynajmniej im nie broni sobór teologiczny. Gdyby to było prawdą, co powiedział minister Lutz, to temu nie przeszkodziłby wzmiankowany projekt, ale trzebaby w takim razie zakazać katolicyzm. Mowca ubolewa nad tem, że nigdy jeszcze nie występowano w sejmie tak nieprzyjaźnie przeciwko katolikom jak dzisiaj, jakkolwiek oni takie same jak protestanci mają zasługi, Czemuż przeciwko innym urzędnikom, mówi Ketteler, nie występuje rząd? Wszakże i oni mają obowiązek pielęgnowania ducha lojalności? Parlament żąda wolności prasy i stowarzyszeń, a do domu karnego wysyła duchownych który mają odwagę wypowiadania swojej opinii. Im sprawiedliwszy okaże się parlament, tem więcej utrwali się potęga państwa. — Po Kettelerze zabrał jeszcze głos poseł Loewe, wykazując, że jedynym środkiem do pozbycia się politycznej teologii i teologicznej polityki jest rozdział pomiędzy kościołem a państwem. Pytacie się panowie, mówi Loewe, co spowodowało rząd do przedłożenia tego projektu. Ja wam przypominam i rozruchy nawet, jakie wywołał dogmat o nieomylności. mówicie że to rzecz nic nieznacząca, ale ci panowie im więcej się uniżają, tem więcej są groźnymi. My potrzebujemy koniecznie rozdziału między państwem a kościołem. Przykro mi że do tego rozdziału prawo karne toruje drogę; byłbym wolał, żeby śluby cywilne były zrobiły początek, ale ta okoliczność nie może mną powodować, ażebym miał występować przeciwko wnioskowi.

Za przekazaniem projektu tego komisyi głosuje tylko centrum. Przy końcu posiedzenia odczytuje wicemarszałek Hohenlohe list dr. Simsona, w którym tenże oznajmia, że składa przewodnictwo na czas trwania obecnej sesyi. Powodem do złożenia urzędu są rozprawy nad wnioskiem obrad izbowych dotyczącym zajścia między posłem Beblem a Simsonem, a który, jakeśmy pisali wczoraj, nie uzyskał większości głosów.

Na posiedzeniu parlamentu, dnia 24. bm., przyjęto w trzeciem czytaniu projekt do prawa o systemie monetarnym; w drugiem czytaniu prawo o promieniu fortecznym przyjmuje parlament na wniosek posła Unruh en bloc. Następnie referuje poseł Unruh o programie przedłożonym parlamentowi a dotyczącym budowy gmachu dla niemieckiego parlamentu. Poseł Römer robi wniosek, ażeby do projektu dodano że do współzawodnictwa w budowie dopuszczeni być mają wszyscy niemieccy architekci.

— Jak powszechnie utrzymują, niemiecko-francuska komisya obradująca w Frankfurcie nad układami między Niemcami i Francyą, w tym miesiącu jeszcze prace ukończy. Najważniejsze sprawy podobno już załatwiono a chwilowo chodzi tylko o redakcyą układów i sformułowanie końcowego protokołu. Komisya składa się z następujących członków; ze strony niemieckiej zasiadają hrabia Uexküll, wyrtemberski tajny radca legacyjny; Weber, bawarski radzca stanu i Buddenbrock, pruski radzca legacyjny jako trzymający pióro. Pełnomocnikami francuskiemi są panowie le Clercq, Goulard i Dutreij jako sekretarz. Jakkolwiek p. Foulard mianowany został posłem we Florencyi, to jednakowoż bawi jeszcze we Frankfurcie i podpisze protokół końcowy, jeżeli konferencye zakończą się przed zebraniem się sejmu włoskiego.

Londyn. Wkrótce ma się odbyć zgromadzenie katolickich prałatów angielskich, na którem obok innych ważnych przedmiotów toczyć się mają obrady nad sprawą założenia katolickiej wszechnicy dla Anglii. Istniejące już po rozmaitych miastach katolickie zakłady dla studyów uniwersyteckich (Colleges) w liczbie 12 mają być podporządkowane tej wszechnicy. Istnieje plan usunięcia na przyszłość z katolickiego programu naukowego kilku łacińskich i greckich pisarzy, wykładanych dotąd zarówno w katolickich jak protestanckich zakładach.

Paryż. Piszą z Wersalu do „Journal des Débats": Jeden z naszych przyjaciół winszuje panu Thiers wyboru pana Goulard na posła francuskiego we Włoszech, oraz utrzymania hrabiego Harcourt jako posła francuskiego w Watykanie, otrzymał następującą odpowiedź od prezydenta rzeczypospolitej:

„Instrukcye jakie dałem naszym reprezentantom we Włoszech na przypadek, zdaniem mojem małoprawdopodobny, że papież zażąda schronienia we Francyi, są bardzo proste i jasne. Nie wyrażamy żadnego życzenia, żadnej zgoła opinii w przedmiocie postanowienia jakie powziąć papież za stosowne uzna. Ani odradzać ani doradzać nie myślimy. Chcemy tylko żeby papież wiedział, że jeśli zażąda schronienia we Francyi, będzie przyjęty z pełną uszanowania skwapliwością, i ze czcią najgłębszą. Wszędzie znajdzie bezpieczeństwo i powolne usługi. Mówimy to w imieniu rządu, a wiemy iż mówimy zarazem w imieniu Francyi, z małym wyjątkiem ludzi co wrzawą zastępują liczbę. Rząd francuski i Francya są Bogu dzięki dość jeszcze niepodległe wewnątrz i zewnątrz, aby mogły dać papieżowi niezależność z gościnności. Nie sądzę o tem co niegdyś czyniła Francya dając papieżowi niezależność z opieki. Pod tym względem nie wypieram się żadnej z moich dawnych opinii; i niech zacny papież nie przypuszcza, że dając mu gościnność, jeśli jej od nas zażąda, zmuszeni będziemy rozwinąć nasze siły zbrojne czy to w kraju czy zewnątrz niego.

Nie! W kraju wystarczy czterech sierżantów miejskich dla utrzymania ordynku w długim szeregu tych co przyjdą by prosić o błogosławieństwo papieskie; będzie wolny, najzupełniej wolny, nie będzie nam nic obowiązany, będzie wolny tak dalece, że może nawet łatwiej robić nam drobne przykrości kościelne niż w Watykanie Na jedno jego słówko wszystko będzie gotowe do przyjęcia Ojca świętego; z razu chciałem mu ofiarować Avignon, ale tam raczej pomniki niż mie-

szkańcy przechowują dawne tradycye. Ofiaruję mu przeto zamek w Pau, zamek wielkiego króla, który nawrócił się do katolicyzmu. Przybywszy do Civita Vecchia Ojciec święty zastanie już naszą fregatę; tam jest bezpieczny od wszelkiej napaści. Raz jednak jeszcze powtarzam, że nie wierzę by papież myślał o opuszczeniu Włoch. Dość mu tylko by wiedział, że może, jeśli zechce, przybyć do Francyi."

Korespondent dołącza takie uwagi do tych słów pana Thiorsa: „I my jesteśmy przekonani, że papież nie zech e opuścić Rzymu, i że tylko wypadki ważne i gorszące w Rzymie, mogą go do tego skłonić. Rzym nie jest miastem rewolucyjnem, ale z drugiej strony, przy systemie zuchwalstw rewolucyonistów a bezczynności przeciwrewolucyonistów, we Włoszech jak we Francyi — wszystko jest możliwe. Szczęściem, wiedzą tam teraz, że papież może przybyć do Francyi, a to sprawi iż będzie tyle przynajmniej szanowanym w Rzymie, aby mógł tam pozostać Jest rzeczą zaszczytną dla Francyi i dla jej rządu, że w tej skromnej ale stanowczej formie wystarcza do zapobieżenia wypadkom. Włochy i Europa wolą trzymać w Rzymie wszechpotężnego więźnia, niźli dać Francyi czcigodnego gościa, niżeli nadewszystko dostarczyć jej sposobności do wyjścia z koła swych nieszczęść, a powrócenia do polityki czynów tradycyjnej szlachetności."

Bruksela. O niepokojach w Brukseli podają dzienniki następujące bliższe szczegóły: Na posiedzeniu drugiej izby belgijskiej dnia 23. listopada postawił deputowany Bara, były minister sprawiedliwości, następujący wniosek: Izba wyrażając swoje ubolewanie z zamianowania Dedeckera namiestnikiem Limburga przechodzi do porządku dziennego. Wniosek ten upadł 66 głosami przeciw 44. Na rozkaz burmistrza miasta obsadziła gwardya narodowa plac przed izbą posiedzeń. Na ulicach przyległych zgromadziły się wielkie tłumy ludu. Na wieść, iż wniosek deputowanego Bara upadł w izbie, dały się słyszeć głośne wołania: Precz z ministerstwem! Niech żyje Bara! Kilku deputowanych, którzy wyszli byli z izby, z wielką trudnością zdołali uciec przed wzburzonym tłumem. Prezydent izby przysłał kwestora do burmistrza miasta i zawezwał go. aby nie dopuścił napadu na izbę. Silne oddziały policyi i wojska przybyły natychmiast, poczem się tłumy wśród okrzyków na cześć Bary rozeszły. Nazajutrz odbyło się znowu posiedzenie izby drugiej. Burmistrz miasta Anspach podał do wiadomości, iż otrzymał od prezydenta izby pismo, w którem mu prezydent oświadcza, iż przedsięwzięte środki ostrożności podczas demonstracyi dnia poprzedniego były niedostateczne. Anspach bronił się przeciw temu zarzutowi i oświadczył, iż ponieważ jego usiłowania nie znajdują uznania ze strony prezydyum izby, nie będzie miał nič przeciw interwencyi rządu zmierzającej do przywrócenia porządku.

Minister spraw wewnętrznych Kervyn odpowiadając burmistrzowi rzekł: „Nie mogę na to zezwolić, ażeby sąd opinii publicznej przeniesionym był na ulicę; izba tylko jest kompetentna do dania wyroku w tej sprawie. Przez dwa dni obradowaliśmy pod presyą nieprzyjaźnych demonstracyi. Nie ganię ja środków ostrożności magistratu; zaznaczyć tylko muszę, iż były one niedostateczne, gdyż gdyby były dostateczne nie byłoby przyszło do zaburzeń publicznych, których byliśmy wczoraj świadkami."

W dalszym toku nadzwyczaj ożywionych obrad zawezwał Bara wśród głośnych oklasków lewicy rząd, aby się podał do dymisyi. Na to odpowiedział mu bardzo rozdrażniony minister skarbu Jakobs, iż ministerstwo nie ma przyczyny podawać się do dymisyi, jeżeli tylko pewna część ludności stolicy i kilku deputowanych w izbie tego sobie życzy; ministerstwo ustąpi, ale tylko w tym razie, jeżeli izba lub korona tego zażąda. Po przemowie ministra skarbu została izba do dnia 28go odroczoną. W ciągu nocy dnia 24. gwałtowne były demonstracye wielkich tłumów ludzi. „Indep. belge" donosi, iż król belgijski powołał burmistrza Anspacha, który bezzwłocznie wydał proklamacyę do mieszkańców miasta Brukseli.

Madryt. „Allg. Ztg" otrzymała następującą korespondencyę z Madrytu: „Po trzytygodniowych rozprawach o stowarzyszeniu międzynarodowem, utrzymały się w kortezach wnioski rządu, potępiające stanowczo tę ligę, i ogłaszające jej organizacyą za niezgodną z ustawami zasadniczemi Hiszpanii. Większość była znaczna (192 przeciw 38), lecz z różnych złożona żywiołów: było w niej 54 progresistów Sagastyńskich, 53 Karlistów, 11 Alfonistów (t. j. stronników upadłej dynastyi) i 74 unionistów. Progresiści demokratyczni pod wodzą p. Ruiz Zorilla głosowali przeciw rządowi, wraz z kilku republikanami. Głosowanie to dowodzi, że się ministeryum teraźniejsze admirała Malcampo na zachowawczych tylko, a w znacznej części na przeciw-dynastycznych i reakcyjnych musi opierać żywiołach. Sam. p. Sagasta to przyznał, że jedynie w przymierzu z unionistami będzie można rządzić. Co do tych ostanich, między którymi jest wielu ukrytych życzliwców księcia Montpensiera, a nawet i księcia Alfonsa, główny ich rzecznik w kortezach p. Rios Rosas unikał w ciągu tych rozpraw wszelkiego wynurzania się w materyi dynastycznej (co i potrzebnem nie było); lecz upewniał, że trzyma się konstytucyi; że zniweczenie jej byłoby cofnięciem się politycznem; z drugiej jednak strony skwapliwy postęp niechybnąby jej zgubę zgotował. Progresiści demokratyczni nie są zapewne zdaniem jego wspólnikami republikanów, ale niech się strzegą wpływu tej partyi, zapoznającej zgoła wszelkie warunki narodowego życia Hiszpanii, i jeszcze w dobie dzieciństwa będącej.

W gruncie tych długich rozpraw o Międzynarodowem Stowarzyszeniu przebijała się kwestya polityczna zasadnicza, dzieląca nasze stronnictwa: czy konstytucya ma się rozwijać szeroko i konsekwentnie, czy też skąpo i ostrożnie. W duchu pierwszego kierunku dowodził p. Zorilla, że ani rząd, ani Kortezy nie mają prawa stanowić o wartości Stowarzyszenia; że powściągnięcie jego excessów, skoroby się okazały, do sądów należy; że zresztą może ministeryum i szczególne jakie prawo przeciw niemu zaprojektować, jeżeliby potrzeba zaszła; dzisiaj zaś z góry o tem stowarzyszeniu stanowić, jest nietylko niezgodne z ideami konstytucyi, lecz i celu żadnego nie ma.

Po tem niezbyt obiecującem zwycięztwie gabinetu i sagastyńskiej partyi, najbliższym dla obojga szkopułem będzie finansowy projekt p. Angullo (ministra skarbu) żądający upodatkowania kuponów do zagranicznego długu. Słyszeliśmy jednak, że w razie silnej opozycyi rząd gotów będzie w tym punkcie ustąpić, choćby z poświęceniem samego p. Angulo."

Kronika.

(**Pożary.**) Dnia 10. listopada zgorzała w Lednicy w pow. Wielickim stodoła ze zbożem. Ogień miał być podłożony. Szkoda (niezabezp.) wynosi 1200 zł. Dnia 11. listopada zgorzały w Lednicy w pow. Wielickim dwie stodoły ze zbożem. Ogień miał być podłożony. Szkoda (zabezp.) wynosi 1000 zł. Dnia 12. listopada zgorzał w Lednicy w pow. Wielickim dach jednego domu. Ogień miał być podłożony. Szkoda (zabezp.) wynosi 400 zł. Dnia 3. listop. zgorzała w Letni w pow. Drohobyckim zagroda włościańska. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (niezabezp.) wynosi 300 zł. Dnia 2. listopada zgorzała w Koble starem w pow. Staromiejskim zagroda włościańska. Przyczyną pożaru była nieostrożność. Szkoda (niezabezp.) wynosi 300 zł. Dnia 1. października zgorzała w Skorodnem w pow. Liskim zagroda włościańska. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (niezabezp.) wynosi 710 zł. Dnia 12. października zgorzało w Polance w pow. Liskim zabudowanie dworskie. Ogień miał być podłożony. Szkoda (niezabezp.) wynosi 2215 zł. Dnia 18. października zgorzała w Polance w pow. Liskim zagroda włościańska. Ogień miał być podłożony. Szkoda (niezabezp.) wynosi 400 zł. Dnia 5. listopada zgorzała w Petrykowie w pow. Tarnopolskim stodoła ze zbożem. Ogień miał być podłożony.

— Wystawiono obecnie na sprzedaż w Erfurcie jednę z największych rzadkości bibljograficznych. Jest nią przewybornie zachowany egzemplarz papierowy biblii łacińskiej Fausta Guttenberga z roku 1450 – 55. Dotychczas znano tylko 16 egzemplarzy tego pierwszego na wiekszą skalę wykonanego druku, mianowicie 6 pargaminowych i 10 papierowych; pomiędzy temi jednak, zwłaszcza ostatniemi, są dwa zupełnie uszkodzone. Jeden z egzemplarzy tej biblii znacznie od wilgoci i robaków uszkodzony i przytem niekompletny nabyty został w Norymberdze w roku 1858 dla biblioteki cesarskiej w Petersburgu, drogą licytacyi, za 1400 talarów.

— Senat akademicki w Edymburgu, na posiedzeniu nadzwyczajnem postanowił większością 14 głosów przeciw 13, nakazać uniwersytetowi zniesienie jego rozporządzenia, pozwalającego uczęszczać kobietom na kursa lekarskie, nienadwerężając wszelako w niczem nabytych już praw przez niektóre kobiety do słuchania lekcyi i niezabraniając bynajmniej profesorom wykładu medycyny dla kobiet w osobnych klasach.

(**Wykaz zmarłych osób od 1. do 15. listopada 1871 w mieście Lwowie**). Ze starości: 31 Chrystyna Szkurlej, wdowa po urzędniku, l. 87; Wyrobnicy: 32 Marya Zając, l. 84, Na durzycę: 33 Franciszek Witte, l. 23, 34 Józef Urbanowicz, l. 30. 35 Marya Janowicz, córka oficyała l. 11. 36 Tadeusz Lewicki, ogrodnik, l. 10 Wyrobniki: 37 Jan Nowak, l. 30. Na gruźlicę:- 38 Michał Olearczyk, l. 23, 39 Agata Solecka, z ubogiego domu, l. 60. Na zapalenie płuc, wyrobniki: 40 Marya Wiszniewska, l. 60, 41 Józef Preis, l. $^{8}/_{12}$. Na zapalenie otrzewny: 42 Jan Burak, l. 30, 43 Franciszka Huk, l. 23. 44 Marya Dyszkowska, l 33, na zapalenie błoni muzgu. 45 Jadwiga Harbuz, l. 55, na zapalenie osierdzia. Na zbrzęknienie płuc: 46 Eliasz Smaha, l. 34, 47 Paweł Pynda, l. 27. 38 Franciszek Sikora, l. 23, na zapalenie błoni muzgu. 49 Oleksa Pańko, l. 27, na ropnicę. 50 Marya Makára, l. 62, na niedomykalność zastawek sercowych. 51 Jan Frydrych, syn mydlarza, l. 5, na ospę. 52 Józef Dworski, student, l. 13, na wysilenie. 53 Anna Nachtigal, sierota po urzędniku, l. 50. na udor krwawy muzgu. Dzieci, na zapalenie płuc: 54 Józef Sobel, l. $^{9}/_{12}$, 55 Karolina Paslawska, l. 2, 56 Marya Tyczka, l. $1^{7}/_{12}$, 57 Paulina Blazeska, l. $^{5}/_{12}$, 58 Józef Cwenar, l. $1^{2}/_{12}$, 59 Jan Nowosad, l. $1^{6}/_{12}$. 60 Paulina Krzyżanowska, córka urzędnika, l. 6, na zapalenie muzgu.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu październiku 1871:

Następujące artykuły:	Miejsce targu: Stryj zr.	Stryj c.	Rozwadów zr.	Rozwadów c.	Jaryczów nowy zr.	Jaryczów nowy c.	Szczerzec zr.	Szczerzec c.	Tarnobrzeg zr.	Tarnobrzeg c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	5	7	5	20	4	75	5	—	5	25
„ żyta	3	86	3	56	3	25	3	80	3	50
„ jęczmienia	2	52	2	50	2	50	2	50	2	75
„ owsa	1	35	1	88	1	60	1	60	1	50
„ grochu	4	2	4	50	3	—	4	—	4	—
„ hreczki	—	—	—		2	90	3	50	3	—
„ kukurudzy	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemniaków	1	65	1	24	—	97	1	40	1	10
Cetnar siana	—	75	1	—	—	90	1	20	1	7
Sąg drzewa twardego	7	12	6	—	10	—	16	—	7	—
„ „ miękkiego	4	87	5	—	9	—	12	—	6	—
Funt mięsa wołowego		13	—	14	—	20	—	15	—	14
Miara wina	—	50	—	—	—	60	—	50	—	60
„ piwa	—	16	—	—	—	12		18	—	20
Wyrobnik z wiktem	—	24	—	20	—	30	—	30	—	30
„ bez wiktu	-	47	—	50	—	60	—	60	—	50

Ostatnia poczta.

Telegramy „Czasu".

Wiedeń, 27. listopada. „Montags Revue" zapowiada z pewnością, że Brestel przyjmie tekę ministerstwa skarbu.

Berlin, 26. listopada. Radzie związkowej przedłożony został projekt ustawy naznaczającej etat wojskowy na trzechletni okres skarbowy w latach 1872—4. Siła wojska pod bronią w czasie pokoju wynosić ma 401.659 ludzi, a roczny wydatek naznaczony jest na 90,373.275 tal., z czego 10,854.900 tal. przypada na Bawaryę.

Rzym, 26. listopada. „Fanfulla" donosi: Przełożeni korporacyi duchownych wręczyli papieżowi zbiorową petycyę, proszącą, aby nie opuszczał Watykanu; obecność jego bowiem może wpłynąć na umiarkowańsze wykonanie ustawy o korporacyach duchownych. Oprócz na przychylność mocarstw europejskich, może papież liczyć także na sympatye wielu włoskich ludzi stanu. W skutku tej prośby, papież zaniechał myśli opuszczenia Watykanu.

Londyn, 27. listopada Książę Walii przebył noc spokojnie. Gorączka nie ustaje.

Belgrad, 26. listopada Wyszedł opis podróży ks. Milana do Krymu, i załączony został do gazety urządowej. Car rzekł był do księcia: Przyjmuję W. K. Mość jak własne moje dziecko. Rodzina cesarska przyjmowała księcia jako członka rodziny.

Bukareszt, 26. listopada. Izba uchwaliła projektowaną umowę z Serbią, a odrzuciła projekt ustawy o policyi drogowej. Kwestya kolei żelaznych nie przyszła jeszcze pod obrady.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27 listopada.

Hotel Żorża: Pp. Andruszowski Ign., z Porzecza. — Jaruntowski J., z Rohatyna. — Pieńczykowski J., z Wybranówki. — Rakowski A., z Polski.

Hotel europejski: Pp Hr. Stecki A., z Środopolca. — Antoniewicz D., z Żadubrowca. — Czyszkowski A., z Sławutyna. — Zawadzki W., z Krytowic.

Hotel angielski: Pp. Grodzicki L., z Branki. — Jasiński F., z Krakowa. — Zbyszewski B., z Królestwa. — Korncerger A., c. k. porucznik, z Brzozdowic.

Hotel krakowski: Pp. Siemiaszko J., z Warszawy. — Walter L., z Dwernik.

Hotel warszawski: P. C.kowski A., z Krakowa.

Hotel Kuhna: P. Papara H, z Zubowmosta. — Wierzchowski J., z Koszelowa. — Lewicki H., notar., z Kałusza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27 listopada.

Pp. Kopacz K., c. k. sędzia pow., do Kałusza. — Kotkowski A., do Hawłowic. Tyszkiewicz M., do Czortkowa. — Urbański R., po Dobroszyna. — Żaba J., do Tarnowa.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa o g. 6 m. 42 rano.
„ „ „ o „ 8 „ 7 wieczór.
„ „ „ o „ 3 „ 30 rano.
Odch. ze Lwowa do Czerniowiec o „ 8 „ 32 rano.
„ „ „ o „ 12 „ 20 w nocy.
„ „ do Brod. i Złoc. o „ 8 „ 52 rano.
„ „ „ o „ 11 „ 50 wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa o g. 7 m. 37 rano.
„ „ „ o „ 11 „ — wieczór.
„ „ „ o „ 8 „ — wieczór.
„ z Czerniowiec „ o „ 7 „ — wieczór.
„ „ „ o „ 2 „ 30 w nocy.
„ z Brodów i Złoczowa „ o „ 7 „ 24 wieczór.
„ „ „ o „ 2 „ 50 w nocy.

Pociągi kolejowe na stacyi lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Złoczowa	o g. 9	m. 11	rano.
„ „ „	o „ 12	„ 12	wieczór.
Przychodzą do Lwo. z Brod. i Złocz.	o „ 6	„ 53	wieczór.
„ „ „ „	o „ 2	„ 19	w nocy

T E A T R.

D z i ś (przedstaw. niemieckie) **„Auf eigenen Füssen.“** Farsa ze spiewami w 3. aktach a 6 obrazach J. Hoppa. Muzyka Conradiego i Hoppa.

J u t r o (przedstaw. polskie) Na dochód Joanny German: **„Żona która oknem wyskoczyła.“** Komedya w 1 akcie pp. Scribe i Lemoine. **„Pożycz mi pięć złotych.“** Krotochwila w 1 akcie z francuskiego, przełożył J. Jasiński. **„Łobzowianie.“** Obraz ludowy ze spiewkami w 1. akcie, oryginalnie przez W. L. Anczyca napisany.

Odpowiedzialny redaktor: **Adolf Rudyński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne w miesiącu listopadzie 1871

Dnia	Barometer Millimeter				Stopień ciepła wedle Celsiusa				Ciśnienie pary millimetr.				Wilgoć powietrza w %				Stan nieba 0—10				Wiatru kierunek i siła			Ozonometer 0—10				Opad atmosferyczny millimetr i uwaga
	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	7h	2h	9h	M.	
25	735·60	736·20	736·30	736·33	—0·1	1·5	0·6	0·67	4·5	4·8	4·6	4·63	100	96	98	98·0	10	10	10	10·0	0	O 1	S 2	7	3	4	4·7	— ·

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże	Kurs przeciętny	Kurs ostatni płacą	Kurs ostatni żądają
		Złote austryackie		
D. 27. listopada. Południowy.				
Akc. gal. kol. żel. K.L. a diwid.	— —	— —	258 50	259 50
„ kol. lwow.-czern. Jassy	— —	— —	170 —	171 —
„ banku hipot. galic. po 200 zł. z wpłatą 50% ex diwid.	— —	— —	124 —	126 50
„ papiery czerl. po 200 zł. w. a.	— —	— —	— —	— —
Galic. banku krajow.	— —	— —	— —	64 —
Listy zast. Tow. kred. gal. „ 5% w. a.	— —	— —	83 50	84 —
„ Tow. kr. gal. 4% w. a.	— —	— —	73 75	74 30
Banku hip. gal.	— —	— —	88 75	89 15
Gal. zakł. kred. włośc.	— —	—	90 50	91 50
Oblig. indemn. gal.	— —	— —	75 95	76 35
„ W. Ks. Krak.	— —	— —	— —	— —
„ Księstwa Bukowiny	— —	— —	— —	— —
Poż głod. r. 1866 po 7%	— —	— —	— —	— —
Pier. kol. gal. K. L. I. Em.	— —	— —	— —	— —
„ „ „ „ II. „	— —	— —	— —	— —
„ kolei lwow.-czerniow. I. Em.	— —	— —	— —	—
„ „ „ II „	— —	— —	— —	
Dukat holenderski	— —	— —	5 50	58
„ cesarski	— —	— —	5 52	5 60
Napoleondor	— —	— —	9 22	9 32
Pół imperyał rosyjski	— —	— —	9 43	9 58
Rubel srebrny rosyjski	— —	— —	1 84	1 90
„ papierowy „	— —	— —	1 59½	1 60½
Bank. pol. za 100 zł. pol.	— —	— —	— —	— —
Talar pruski srebrny	— —	— —	— —	— —
Pruskie bilety kasowe	— —	— —	1 74	1 75½
Srebro	— —	— —	116 50	118 —

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. listopada 1871.

1. Dług publiczny.

(Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Pożyczki narodowe od stycznia do lipca po 5%	67.65	67.80
od kwietnia do października po 5%	67.65	67.80
Pożyczka w sreb ze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	288.50	289.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	288.50	289.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	92.25	92.50
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	100.65	100.85
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	115.—	115.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	141.25	141.50
Renty Como po 42 lir. austr.	24.50	25.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

Czech	98.—	99.—
Bukowiny	73.25	74 —
Galicyi	75.25	75.75
Niższej Austryi	95.—	96. —
Siedmiogrodu	75.50	76.50
Węgier	79.75	80.—
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	279.75	280 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307.60	307 80
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	965.—	970.—
Galic. banku kraj. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	— —
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	814.—	816.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	595.—	597.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	247.—	247.50
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2132	2135
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	259.25	259.75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	169.75	170.25
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	394.—	395.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	201.70	201.90
Spółki Borysławskiej á 200 zł. w. a.	—.—	—.—
Styryjskie towarz. wyrobów żelaznych po 200 zł.	180.—	182.—

3. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	104.50	104.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	73.—	75.—
„ „ „ po 5%	83.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	88.50	89.—
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	90.50	91.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	88.90	89.10
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	88.75	89.25
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

(za 100 zł.)

Kol. półn. po 100 zł. m. k	90.—	90.50
„ „ „ „ „ w. a.	86 50	87.50
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	105.—	105.50
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	100.80	101.10
Styryjskie tow. wyr. żelaznych po 6%	86.50	87.—

5. Losy.

(za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	187.—	187.50
Clarego po 40 zł. m. k.	36.—	38.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.—	16.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	32.—	33.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.—	29.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.50	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	42.—	43.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	31.50	32.50
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	26.—	27.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	120.50	121.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	59.—	60.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	23.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	24.—	25.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	98 40	98.40
Augsburg za 100 zł. w p. n.	98 40	98.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	98.45	98.60
Hamburg za 100 M. B.	86.40	86 50
Londyn za 10 ft. szt.	116.85	117.—
Paryż za 100 fr.	45.10	45 90

Kurs złota.

Dukat ces. men.	5.57	5.57
„ peł. wagi	—.—	—.—
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.30	9.30½
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	116.65	116.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 27. listopada.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotnch	58	—
„ „ w srebrze	68	—
Losy z 1860 roku	101	20
Akcye banku wiedeńskiego	814	—
„ „ kredytowego	311	80
Londyn 10 funtów szterlingów	116	30
Srebro	115	75
Napoleondor	9	25
Dukat	5	54

DZIENNIK URZĘDOWY.

2820 2—3) **Obwieszczenie**

L. 3139. C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia resztującej należytości 28 zł. 30½ kr. w. a z przynal. Wolfowi Taub z wyroku karnego z dnia 18go marca 1867 l. 969 jeszcze przypadającej, odbędzie się w budynku sądowym dnia 19. stycznia, 19. lutego i 18. marca 1872, każdą razą o godzinie 10tej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż posiadłości pod l. k 109 w Strutynie wyżnym położonej, Jana Kalinowicza własnej, składającej się z domu, ogrodu ¾ morga i pola ornego 200 kw sążni.

Za cenę wywołania podana będzie suma 90 zł. w. a. zapomocą sądowego ocenienia wynaleziona, której dziesięć od sta złożą chęć kupienia mający jako zadatek do rąk komisyi sądowej.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Z c. k, sądu powiatowego.

Rożniatów, dnia 21. października 1871.

(2822 2—3) **E d y k t.**

L 13541. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia Małkę Weinstock, której obecne miejsce pobytu wiadomem nie jest, że uchwałą na dniu 8. lipca 1871 do l. 1045 zapadłą tejże, jako kupicielce realności pod l. 128¾ w Stanisławowie położonej, wykonanie warunków licytacyjnych w uchwale z dnia 24go lutego 1868 l. 3327 zawartych, do dni 30 pod zagrożeniem relicytacyą polecono Uchwała ta została ustanowionemu w tym celu w osobie p. adwokata Dra Bardacha z zastępstwem p. adwokata Dra. Wurzla kuratorowi doręczono.

Z c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 23. września 1871.

(2823 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 10827. Dodatkowo do tutejszego edyktu z 11. września b. r. l. 10827 w dzienniku urzędowym dnia 10go, 11go i 12go listopada 1871 umieszczonego, wiadomem się czyni, że współpozwani z miejsca pobytu wiadomi są następujący: 1. c. k. prokuratorya skarbu imieniem opatki Brygidek lwowskich byłego klasztoru Augustynów lwowskich funduszu taksalnego najwyższego skarbu tak cywilnego jako i wojskowego, tudzież imieniem kościoła w Białym kamieniu 2. p. Sylwery Skolimowski. 3. Fiszel Spiesbach. 4. Augustyn Żurakowski. 5. Samuel Margoszes. 6. Ludwik Majer. 7. Miasta Żółkwi. 8. Michał Skrzyszowski 9. Abraham Flieg. 10. Aniela Matczyńska. 11. Izak Leon Koliszer. 12. Dr. Kazimierz Dendor. 13. Petronela Dendor. 14. Józef Miciakiewicz. 15. Jan Kubicki. 16. Jente Ludmerer 17. Stanisław Leopold dw. im. Juściński. 18. Karolina Juścińska. 19. Władysław Gidlewski. 20. Wiktorya z Gidlewskich Slaskiej. 21. Hipolit Kronstein. 22. Jan Gidlewski — i że termin do rozprawy na 12go grudnia 1871 o 10. rano wyznaczono.

Tarnopol, dnia 13. listopada 1871.

(2824 2—3) **E d y k t.**

Nr. 12082. Ces. król. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszym że część dóbr Strzałkowce pana Nicefora Makowieckiego jak dom. 328 pag. 448 n. 22 her. własna na rzecz p. Edmunda Grochowskiego celem zaspokojenia wywalczonej przez Edmunda Grochowskiego sumy 13500 złr. w. a. z 5% odsetkami od 26 września 1866. bieżącemi, tudzież kosztów sądowych w ilościach 14 złr. 52 ct. 60 złr 94 ct. 10 złr. 23 ct. 49 złt. 68 ct. jakoteż kosztów niniejszych w ilości 20 złr. 57 ct, przyznanych w drodze przymusowej licytacyi w tutejszym c. k. sądzie obwodowym pod następującemi warunkami, sprzedana zostanie:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość część dobr Strzałkowice aktem oszacowania sądowego w kwocie 17.486 złr. 10 ct. w. a. wyprowadzona.

2. Każdy chęć kupienia mający, obowiązany, jest złożyć do komissyi licytacyjnej zakład 10% od sumy aktem oszacowania sądowego część dobr Strzałkowce czyli ilość 1748. złr. a to, w gotowiznie albo w książkach kassy oszczędności galicyjskiej lub Tarnopolskiej albo też w innych wartościowych papierach na okaziciela opiewających które wedle kursu ostatniego obliczone będą.

Do tej licytacyi wyznacza się dwa termina na dzień 21. grudnia 1871. i na dzień 25. stycznia 1872. każdą razą o jedenastej godzinie przed południem w tutejszym sadzie przy których to terminach powyższa część Strzałkowiec tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej sprzedaną zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych, akt ocenienia i wyciąg tabularny mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane. O czem się Edmunda Grochowskiego, Nicefora Makowieckiego jako też wierzycieli hipotecznych a to: Rozalią Krzeczunowiczową Kajetana Krzeczunowicza Rachel Popper i c. k. prokuratoryę skarbową we Lwowie wreszcie wierzycieli którzy po 13. września 1871 do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła do rąk równocześnie ustanowionego kuratora Pana adwokata Dr. Sternklara z zastępstwem adwokata p. Dr. Mantla zawiadamia.

Tarnopol, dnia 30. października 1871.

(2828 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nr. 19902. Tarnowska c. k. powiatowa dyrekcya skarbu podaje do wiadomości, że w celu wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Bocheńskim okręgu dzierżawnym na czas od 1 stycznia do końca grudnia 1872 — odbędzie się publiczna licytacya na dniu 15 grundnia 1871 u c. k. komisarza straży skarbowej w Bochni.

Cena wywołania 6453 złr. 35 ct. a poręczne 646 złr.

Oferty pisemne mogą być wniesione do c. k. komisarza straży skarbowej w Bochni do dnia 14 grudnia 1871 godziny 6 wieczór.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w Tarnowskiej c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu, jakoteż u c. k. komisarza straży skarbowej w Bochni.

Tarnów, dnia 22 listopada 1871.

(2819 3—3) **E d y k t.**

L. 1468. Właściciela jałówki w r. 1869 na polach dworskich w Mielnicy przytrzymanej i za kwotę 5 zł. 20 kr. w. a. sprzedanej, wzywa się do zgłoszenia w tutejszym c. k. sądzie i udowodnienia swoich praw w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mielnica, dnia 1. maja 1871.

(2825 1—3) **Edykt.**

L. 56422. Ze strony c. k. sądu krajowego lwowskiego wzywa się posiadaczy, wedle podania zagubionych trzech książeczek kasy galicyjskiej oszczędności, jako to: Nr. 9580, Nr. 17424 i Nr. 28734, każda na 100 zł. w. a.. wszyskie na imię Palkowski wystawionych, by takowe w przeciągu 6ciu miesięcy od duia umieszczenia niniejszego edyktu licząc, tem pewniej sądowi przedłożyli i prawa swe wykazali, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu takowe za umorzone uznane zostaną.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 14. października 1871.

(2826 1—3) **Edykt.**

Nr 12806. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wiadomo czyni — że na zaspokojenie należącej się Binem Fichmanowi resztującej sumy 75 złr. m. k. zp. n. licytacya należącej do Markusa Horn czwartej części realności pod Nr. 58³/₄ w Stanisławowie położonej dnia 14. grudnia 1871 o godzinie 10. z rana w tutejszym sądzie się odbędzie.

Część ta rzeczonej realności i poniżej ceny wywołania to, jest sumy 76 złr. 56 ct. w. a. za jaką bądz cenę sprzedaną będzie.

Jako wadyum kwotę 10 złr w. a. złożyć należy.

Dalsze warunki akt szacunkowy i wyciąg tabularny w sądzie lub przy licytacyi przejrzeć wolno.

Z c. k. sądu obwodowego

Stanisławów, 14. października 1871.

(2831 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 516. Wydział Izby adwokatów podaje do wiadomości, że p Dr. Leonard Rasiewicz wpisany został na podstawie uchwały wydziału z dnia 23. listopada 1871 do l 516 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 23. listopada 1871.

(2837 1—3) **Edykt.**

L. 13440. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Reitmann, że na podstawie tegoż cesyi z dnia 11. kwietnia 1847 tusądową uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 13440 zarządzono zaintabulowanie cesyonaryusza Jakóba Sperber za właściciela sumy 190 zł. m. k. w stanie biernym jednej czwartej części realności pod l. k. 19¹/₄ w Stanisławowie położonej, na rzecz tegoż nieobecnego zaintabulowanej, i że ta uchwała temu nieobecnemu do rąk ustanowionemu równocześnie dla niego kuratorowi p adwokatowi Wurzel ze substytucyą p. adwokata Bardacha doręczoną została.

Z c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 21. października 1871.

(2839 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3525. C. k. sąd powiatowy w Makowie wiadomo czyni, że sprzedaż realności pod Nr. 18 w Makowie położonej, w Nrach. 215, 216 i 223 Gazety Lwowskiej rozpisana, odbędzie się dnia 13. stycznia. 17. lutego i 17 marca 1872 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Makowie pod temi samemi warunkami tamże wyszczególnionemi, które chęć kupna mający w tutejszym sądzie przejrzeć mogą

C. k. sąd powiatowy.

Maków, dnia 4. listopada 1871.

(2851) **Ogłoszenie licytacyi.**

Nr. 18766. Odnośnie do obwieszczenia wysokiej c k krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 16 września 1871 l. 39421 czyni się wiadomem, że dnia 11 grudnia 1871 odtrzymaną zostanie przy c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi trzecia ustna licytacya w celu wydzierzawienia myta drogowego w Tłustem na rok 1872 z ceną wywołalną 2900 złr. w. a

Można także niżej ceny wywołaluej ofiarować.

Pisemne w 10% wadium zaopatrzone oferty mogą być do 10 grudnia 1871 do drugiej godziny po południu do naczelnika c. k. skarbowej powiatowej dyrekcyi w Kołomyi wniesione.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kołomyja 24 listopada 1871.

Lizitations-Ankündigung.

Nr. 18756. Mit Beziehung auf die Lizitations-Kundmachung der hohen k. k. Finanz-Landes-Direction vom 16. September 1871 Z. 39421 wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß wegen Verpachtung der Wegmauthstation in Tłuste mit dem Ausrufspreise per 2900 fl. ö. W auf die Dauer des Solarjahres 1872 bei der k. k. Finang-Bezirks-Direction in Kolomea am 11 December 1871. die dritte mündliche Lizitation abgehalten werden wird.

Es werden auch Anbothe unter dem Fiskalpreise angenommen.

Schriftliche mit einem 10% Vadium belegte Offerten können längstens bis 10 December 1871 um 2 Uhr Nachmittags beim Vorstande der k k. Finanz-Bezirks-Direction in Kolomea überreicht werden.

K. k. Finanz-Bezirks-Direction.

Kolomea am 24 November 1871.

(2855 1—3) **Edict.**

Nr. 4152. Vom k. k. Bezirksgerichte Tyśmienitz wird zur Hereinbringung der vom Moses Rosenstrauch ersiegten Summe pr. 32 fl. 98 kr. k. M. oder 34 fl. 44 kr. ö W. sammt d n seit den 25 Juni 1851. laufenden 4% Zinsen dann der zuerkanten Gerichts- und Exekutionskosten pr. 4. fl. 51 kr. ö. W und 3 fl. 39 kr. ö W. und die gegenwärtigen Exekutionskosten in gemäßigten Betrage pr. 7 fl. 96 kr. ö. W. die exekutive Feilbiethung der früher der liegenden Nachlaßmasse nach Simon Kozohon gehörigen nunmehr aber laut liebr. dom. tom. VI. pag. 78 n. 3 har. als Eigenthum des Zacharias Eilen übergangenen sub CN. 317. in Tyśmienitz gelegenen einen Tabularkörper bildenden Realität bewilligt und in drei Terminen d. i den 7 December 1871, 28 December 1871 und 16 Jänner 1872. jedesmal um 10 Uhr Vorm. und zwar bei zwei Erstere über oder um Schetzungswerth pr. 200 fl ö W. beim dritten Termin hingegen auch unter dem Schätzungswerthe vorgenommen werden

Die Licitationsbedingungen der Schätzungsackt und der Grundbuchsauszug können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden beide Streittheile dann der intabulirte Gläubiger Johann Kassnowicz und namentlich dessen liegenden Nachlaßmasse durch den Kurator Johann Łobaczewski und das k. k. Steueramt in Tłumacz dann alle diejenigen, welche nach dem 16 September 1871 ein Recht zu dieser Realität erworben haben oder welche der gegenwärtige Bescheid aus was immer für einer Ursache nicht zugestellt werden konnte durch der Kurator Hr. Herzel Horn und mittelst Edikte verständig.

Tyśmienitz, den 17 November 1871.

(2859 1—3) **Ogłoszenie konkursu**

L. 7360-Pr W celu obsadzenia posady sekretarza powiatowego z płacą rocznych 700 zł. w. a., ewentualnie 600 zł.. rozpisuje się konkurs do 8. grudnia b r.

Podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi dotychczasowej służby i znajomości języków krajowych mają być wniesione w drodze właściwej do Prezydyum Namiestnictwa

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24. listopada 1871.

(2863 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 18462. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza, że rozpisana tutejszo-sądowym edyktem z dnia 20. października 1871 do l. 15676 w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej w Nrach. 255, 256 i 258 ogłoszona powtórna sprzedaż przymusowa dóbr Bystrzycy dolnej, w obwodzie Tarnowskim położonych, odwołaną zostaje i na wyznaczonym dniu 4. grudnia 1871 terminie wykonaną nie będzie.

Z rady c. k. sądu obwodowego

Tarnów, duia 24. listopada 1871.

(2829 2—3) **Obwieszczenie.**

c. k. krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Nr. 47555. W celu zabezpieczenia przewozu tytoniu z c. k. fabryk tytoniowych i pojedynczych dworców kolej żelaznej do niektórych magazynów tytoniu w roku 1872, mianowicie:

1. z dworcu kolej żelaznej we Lwowie do magazynu tytoniu w Żółkwi;
2. z dworcu kolej żelaznej w Złoczowie do magazynu tytoniu w Brzeżanach;
3. z fabryki tytoniu w Winnikach do magazynu tytoniu w Brzeżanach;
4. z fabryki tytoniu w Manasterzyskach do magazynu tytoniu w Samborze;
5. z fabryki tytoniu w Manasterzyskach do dworcu kolej żelaznej w Stanisławowie; i
6. z dworcu kolej żelaznej we Lwowie do magazynu tytoniu w Brzeżanach, — rozpisuje się licytacya w drodze pisemnych ofert, które do prezydyum c. k. krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do dnia 6. grudnia 1871. 2. godziny popołudniu wnieść należy. Dokładniejsze oznaczenie ilości w przybliżeniu przywozić się mającego materyału i naczynia, oraz co do oddalenia pojedynczych miejscowości i wysokości zadatku złożyć się mającego, jakoteż względem dokładniejszych warunków licytacyjnych może być zasięgnięte tak przy c. k. krajowych dyrekcyach skarbu we Lwowie, Wiedniu, Pradze i Bernie, jakoteż przy c. k. dyrekcyi skarbu w Czerniowcach i przy wszystkich tutejszo krajowych c. k. powiatowych dyrekcyach skarbu

Lwów, dnia 3. listopada 1871.

Kundmachung

der k. k. Finanz-Landes-Direction in Lemberg.

Nr. 47555. Zur Sicherstellung der Tabakverfrachtung aus den k. k. Fabriken und einzeluen Bahnhofen zu einigen Tabakverschleißmagazinen im Jahre 1872 und zwar:

1. vom Bahnhof in Lemberg in das Tabakmagazin zu Żółkiew;
2. vom Bahnhofe in Złoczow in das Tabakmagazin in Brzeżan;
3. aus der Tabakfabrik in Winniki in das Tabakmagazin zu Brzeżan;
4. aus der Tabakfabrik in Manastarzyska in das Tabakmagazin zu Sambor;
5. aus der Tabakfabrik in Manastarzyska zum Bahnhofe in Stanislau und
6. vom Bahnhofe in Lemberg in das Tabakmagazin zu Brzeżan,—wird die Konkurenzverhandlung mittelst schriftlichen Offerte, welche im Präsidium der k. k. Finanz-Landes-Direction in Lemberg bis längstens 6. December 1871. 2. Uhr Nachmittags zu überreichen sind, ausgeschrieben. Die Angabe der beiläufigen Gewichtsmenge des zu versendenden Materiales und Geschirres, der Wegesstrecke und des zu leistenden Angeldes, so wie die sonstigen Lizitations- und Vertragsbedingungen können bei der Finanz-Direktion in Lemberg, Wien, Prag und Brünn, bei der k. k. Finanz-Direction in Czernowitz, dann bei sämmtlichen hierlängigen k. k. Finanz-Bezirks-Directionen eingesehen werden.

Lemberg, am 3 November 1871.

Er enntniße.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht in Wien erkennt über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt der Druckschrift „Nachtschatten" Zeitstudien von Ludwig Richard Zimmermann, Oedenburg im August 1871, Verlag des Verfassers, Druck von E. Romwalter, — das Verbechen der Religionsstörung und das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §§ 122 a, resp. 300 und 303 St. G. begründe, daher nach Art. V des Gesetzes vom 15. Oktober 1868, R. G. Bl. Nr. 142, das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen wird.

Vom k. k. Landesgerichte in Strafsachen. (2857)

Wien, am 22. November 1871.

Boschan mp. Thallinger mp.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Beschlusse vom 15 November 1871, Z. 31246, zu Recht erkannt:

Die ummittelbare Aneinanderreihung des „Beust na vandru" an das Ah. kaiserliche Handschreiben, beginnend mit „Mily hrabě Beust" bis "jmenovati Vás doživotvym clenem panské sněmovny" unter der Ueberschrift „Politycke zpravy domáci" in der Nr. 268 der Zeitschrift „Posel z Prahy" vom 11 November 1871 beinhaltet den Thatbestand des im §. 63 St. G. bezeichneten Verbechens der Majestätsbeleidigung.

Es wird deßhalb gemäß §§ 6 — 8 des Gesetzes vom 17 December 1862 die Beschlagnahme der Nr. 268 der Zeitschrift „Posel z Prahy" vom 11 November 1871 bestätigt und die Weiterverbreitung dieser Nummer betreffs des Artikels „Beust na vandru" verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Beschlusse vom 12 November 1871, Z. 30809, zu Recht erkannt:

Das Placat dd. Chemnitz der 28. October 1871 mit der Aufschrift „An die Proletarier aller Länder" beinhaltet den Thatbestand des im §. 302 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordmung; es wird deßhalb nach § 36 des Gesetzes vom 17 December 1862, Z. 6 R. B. B, die Weiterbreitung dieses Placates verboten

---

Das k. k. Landes als Preßgericht in Brünn hat mit dem Beschlusse vom 21 November 1871, Zahl 16603 Stf., das Verbot der Weiterverbreitung der Nr. 98 der in Olmütz erscheinenden periodischen Druckschrift „Nasinec" vom 17 November 1871, wegen des mit den Worten „Přičiny Beustova propustěni byly povahy finančni" überschriebenen Aufsatzes, der das Verbrechen der Majestätsbeleidigung nach §. 63 St. G. enthält, ausgesprochen. (2858)

Doniesienia prywatne.

Kundmachung.

Die Besitzer der von den Pfandleih-Anstalten in Wien ausgestellten Pfandscheine werden hiermit aufgefordert, etwaige bei den Licitationen im Monate December 1871 so wie aus in diesem Monate vorkommenden Verkäufen von Werthpapieren, Producten und Waaren sich ergebende, Ueberschüsse bis längstens Ende Jänner 1875 abzuholen.

Die bis dahin nicht behobenen Ueberschüsse verfallen zu Gunsten des Gesellschaftsfondes (§. 20 der Statuten).

Wien, im November 1871.

K. k. priv. allgemeine Verkehrsbank.

(2847 2—3) **Haerdtl mp. pp. F. Mayrhofer mp.**

Zdrukarni E. Winiarza.